Pomorskie Hurtowe Centrum Rolno-Spożywcze S.A

 Ul.Wodnika 50

80-299 Gdańsk

Witam.

Piszę do Państwa ponieważ niepokoi mnie sytuacja na Giełdzie Kwiatowej RENK.

Chciałabym wyrazić swoje zdanie również w imieniu właścicieli innych polskich kwiaciarń oraz poznać Państwa opinię.

Niepokoi nas florystów fakt iż nasi klienci mogą zakupić kwiaty bezpośrednio u hurtowników. Coraz więcej spotkać też można tzw. ,,detalistów" na terenie giełdy. Jaki jest tego sens? Czy zarząd Giełdy może zakazać kupcom sprzedaży takim osobom, lub zwrócić na to uwagę? Nadmienić należy iż sprzedaż detaliczna nie jest legalna ponieważ hurtownicy często nie posiadają kas fiskalnych. Inna kwestia : Na czym zarobić mają kwiaciarnie, skoro kupcy oferują im ten sam produkt co w kwiaciarniach lecz w dużo niższej cenie? (Ceny są takie same dla kupujących paczkę róż, jak dla osób kupujących kilka/kilkanaście paczek). Często hurtownicy sprzedają towar osobom które prowadzą działalność nie zarejestrowaną wspierając czarną strefę. Jest to dla nas nieuczciwa konkurencja.

Czy można jeszcze zwać hurtownią miejsce gdzie dostęp na takich samych warunkach mają wszyscy nie prowadząc nawet działalności? Kiedyś giełdy cieszyły się większym zainteresowaniem kwiaciarzy, a teraz zwyczajnie omija się je zamawiając kwiaty w sklepach online. Nie jedna giełda upadła ponieważ zwyczajnie sklepikarze stracili do niej zaufanie i szacunek. Dlaczego cena wjazdówki jest taka sama dla osób prowadzących działalność gospodarczą, jak i dla nieprowadzących? Czy jest szansa na ograniczenie dostępu dla takich osób np. wprowadzając identyfikatory (tzw. Karty imienne) lub chociaż wprowadzając opłaty za wjazd (wyższe dla klientów przypadkowo/sporadycznie odwiedzających-niższe dla ,,stałych klientów", zaopatrzeniowców kwiaciarń itp.)? Mamy nadzieję iż takie rozwiązanie pomogłoby ograniczyć detal a zwiększyć sprzedaż hurtową kwiatów. Jestem przekonana iż właściciele kwiaciarń i pracowni florystycznych z okolic Gdańska (i nie tylko) doceniliby takie rozwiązanie oraz częściej zaopatrywaliby się właśnie u Państwa wracając do tej współpracy. Niektórzy właśnie z wymienionych przeze mnie przyczyn wybierają inne punkty gdzie mogą się zaopatrzyć w towar i gdzie przestrzegane są zasady sprzedaży hurtowej

 Inną istotną kwestią jest prowadzenie sprzedaży ,,na placu" przez osoby nie prowadzące działalności gospodarczej-nie wystawiając rachunku/innego dowodu sprzedaży. Czy zarząd godzi się udostępniać/odsprzedawać miejsce handlowe osobom bez działalności?

Proszę nie traktować tej wiadomości roszczeniowo, a jedynie jako sugestię, jakie kroki poczynić by podwyższyć jakość i opinię Giełdy kwiatowej przy ul. Wodnika. Liczę na zrozumienie i mam nadzieję na wiadomość zwrotną. Będę wdzięczna.